

Wyciekły e-maile, które ujawniają, że unijne organy regulacyjne ds. szczepionek martwiły się o wczesne partie szczepionki przeciwko koronawirusowi firmy Pfizer



Ponieważ kilka szczepionek zostało zatwierdzonych i już jest podawanych, wygląda na to, że jest powód, aby dwa razy pomyśleć o szczepieniu. Szokujące e-maile, które wyciekły z [Europejskiej Agencji Leków \(EMA\)](#), jednego z europejskich organów nadzoru medycznego, ujawniły, że „głównie obawiano się o [jakość wczesnych partii szczepionki przeciwko koronawirusowi firmy Pfizer](#)”.

Dokumenty wyciekły do *British Medical Journal* (BMJ) po cyberataku na EMA w grudniu 2020 roku.

Szczegóły z e-maili, które wyciekły

Według dokumentów, które wyciekły, naukowcy odpowiedzialni za ocenę chemikaliów wysłanych do zatwierdzenia w 2020 roku odkryli, że dawki były niższego standardu niż obiecał Pfizer.

Już 23 listopada 2020 r. e-mail od enior EMA ostrzegał o „znaczącej różnicy” w jakości szczepionek w porównaniu z dawkami stosowanymi w badaniach klinicznych firmy Pfizer.

Nie wiadomo, dlaczego wcześniejsze partie szczepionki Pfizer-BioNTech były gorszej jakości. E-mail ujawnił również, że wpływ na bezpieczeństwo i skuteczność szczepionki „jeszcze nie został określony”.

Brakowało również szczegółowych informacji na temat możliwości podniesienia podobnych problemów dotyczących jakości w Wielkiej Brytanii, gdzie szczepionka Pfizer-BioNTech jest jedną z dwóch szczepionek, które zostały już podane 23 milionom Brytyjczyków.

EMA celem cyberataku w 2020 r.

Holenderska gazeta *De Volkskrant* poinformowała, że [rosyjska agencja wywiadowcza i chińscy szpiegzy](#) stali za cyberatakami w 2020 r. na EMA na podstawie danych ze źródeł bliskich śledztwu.

De Volkskrant poinformował, że EMA była celem chińskich szpiegów w pierwszej połowie roku, podczas gdy rosyjscy agenci wywiadu rozpoczęli cyberataki pod koniec 2020 roku. Chińczycy jako pierwsi włamali się do systemów niemieckiego uniwersytetu.

W międzyczasie Rosjanie mieli „wykorzystać luki w dwuetapowej weryfikacji logowania EMA” i inne rodzaje cyberobrony.

W odpowiedzi przesłanej e-mailem rzeczniczka EMA Monika Benstetter wyjaśniła, że „organy ścigania i inne podmioty wszczęły postępowanie karne, przy czym agencja „w pełni współpracuje”. Benstetter odmówiła dalszych komentarzy.

Podobno rosyjscy hakerzy mieli dostęp do systemów EMA przez ponad miesiąc, *podały źródła De Volkskrant*. Rosjanie mieli być zainteresowani tym, które kraje użyją szczepionki Pfizer-BioNTech COVID-19 i ile zapłacą za szczepionki.

Po tym, jak EMA ogłosiła naruszenie danych, firmy Pfizer i BioNTech ujawniły również, że podczas cyberataków uzyskano

również dostęp do dokumentów dotyczących ich szczepionki. W następstwie naruszenia przepisów EMA urzędnicy UE złożyli dwa „główne zastrzeżenia” do firmy Pfizer i inne pytania dotyczące kontroli jakości, które chcieli rozwiązać przed zatwierdzeniem szczepionki.

Problem z mRNA

Szczepionka Pfizer-BioNTech zawiera informacyjny RNA (mRNA), „niezwykle lotny materiał genetyczny”, który należy przechowywać w temperaturze dokładnie -94 F (-70 C). Ze względu na swoją niestabilną naturę, jeśli mRNA w szczepionkach nie jest odpowiednio przechowywane lub transportowane, może zostać uszkodzone przez inne cząsteczki w środowisku, a także światło i temperaturę.

Zgodnie ze zaktualizowanymi wytycznymi szczepionka może być przechowywana w normalnych temperaturach zamrażania przez co najmniej dwa tygodnie. Po przybyciu do kliniki, szczepionka Pfizer-BioNTech może być przechowywana w lodówce przez pięć dni przed podaniem.

EMA podała, że tylko 55 procent mRNA w szczepionkach wysłanych do UE było stabilnych i nienaruszonych. Co najmniej 78 procent mRNA w szczepionce pozostało stabilne w badaniach Pfizera. Nie jest jasne, jak to wpływa na szczepionki, ale eksperci ostrzegają, że nienaruszone mRNA ma kluczowe znaczenie dla „mocy szczepionki”.

Poszczególne e-maile były „autentyczne”, ale informacje, które wyciekły, były „częściowo udokumentowane”

EMA zatwierdziła szczepionkę Pfizer-BioNTech 21 grudnia. Agencja stwierdziła również, że jakość szczepionki była „wystarczająco spójna i akceptowalna”, ale nie było żadnych szczegółów na temat tego, w jaki sposób zastrzeżenia i obawy EMA zostały spełnione.

W e-mailu, który wyciekł z 25 listopada, jeden z urzędników EMA powiedział, że szczepionki z najnowszej serii miały co najmniej 70 do 75 procent mRNA w stanie nienaruszonym, pozostawiając urzędników „ostrożnie optymistycznych”, że dodatkowe dane mogą pomóc w rozwiązaniu sprawy.

Ten e-mail był tylko jednym z ponad 40 megabajtów tajnych informacji z przeglądu EMA, które zostały opublikowane w Darknecie po ataku cybernetycznym. Dziennikarze, wraz z ekspertami z BMJ i naukowcami na całym świecie otrzymali kopie e-maili EMA, które wyciekły, z anonimowych kont e-mail.

Większość nadawców była nieosiągalna i żaden z nich nie ujawnił swojej tożsamości. EMA ogłosiła, że ☐ będzie prowadzić dochodzenie w sprawach karnych.

W oświadczeniu EMA wyjaśniła, że ☐ chociaż informacje, które wyciekły zostały „częściowo udokumentowane”, e-maile były prawdziwe. Ponadto hakerzy wybierali i gromadzili dane od różnych użytkowników.

Hakerzy stworzyli również zrzuty ekranu z wielu folderów i skrzynek pocztowych oraz dodali więcej tytułów wykorzystanych w wycieku danych.

„Brak przejrzystości” ze strony organów regulacyjnych i producentów szczepionek będzie problemem w przyszłości

Pomimo wycieku danych na temat obniżonej jakości ich produktu, Pfizer twierdzi, że szczepionki, których to dotyczy, nie były dystrybuowane. Firma dodała, że ☐ EMA teraz dwukrotnie kontroluje dostawy szczepionek.

Firma Pfizer zauważyła, że ☐ wszystkie nierozstrzygnięte pytania „zostały należycie uwzględnione w procesie przeglądu”. „Pozytywna opinia wydana przez EMA... w dniu 21 grudnia... jest wynikiem tego procesu, co oznacza, że ☐ wszystkie pytania postawione w trakcie procedury zostały w

zadowalający sposób rozwiązane, a skuteczność, bezpieczeństwo i jakość szczepionki można było wykazać na podstawie przedłożonych danych” – dodała firma.

Wszystkie serie szczepionek są testowane przez oficjalne laboratorium kontroli medycznej (OMCL), Instytut Paula-Ehrlicha w Niemczech, przed ostatecznym wydaniem produktu. Firma Pfizer podkreśla, że „jakość wszystkich dawek szczepionek wprowadzanych do obrotu w Europie była dwukrotnie testowana w celu zapewnienia zgodności ze specyfikacjami uzgodnionymi przez organy regulacyjne.

Jeśli partia nie spełnia tych wymaganych specyfikacji, produkt nie może zostać dopuszczony do obrotu w Europie. Ponadto obowiązują równoważne kontrole jakości z US FDA i innymi organami regulacyjnymi na całym świecie, w których szczepionka została dopuszczona do użytku.

Jednak wycieki e-maili podają w wątpliwość jakość innych szczepionek mRNA, zwłaszcza szczepionki Moderna, która jest już rozprowadzana w Ameryce. Szczepionka Moderna zostanie również wysłana do Wielkiej Brytanii w ciągu następnych tygodni.

Zarówno Pfizer, jak i Moderna odmówiły ujawnienia, jaki procent integralności mRNA jest uważany za akceptowalny w przypadku szczepionek przeciwko koronawirusowi. Zarówno według EMA, jak i Amerykańskiej Agencji ds. Żywności i Leków (FDA) te szczegółowe informacje dotyczące kryteriów są poufne.

Pfizer odmówił również komentarza na temat tego, do jakiego procentu integralności mRNA dąży. Nie wyjaśniło również, co mogło spowodować spadek jakości we wcześniejszych seriach szczepionki.

Brak przejrzystości zarówno ze strony organów regulacyjnych, jak i producentów szczepionek niewątpliwie budzi obawy dotyczące podobnych problemów, które mogą pojawić się w przyszłości.

Czy nadal uważasz, że zaszczepienie się jest bezpieczne?

Źródła:

[DailyMail.co.uk](https://www.dailymail.co.uk)

[Reuters.com](https://www.reuters.com)

Zlokalizowano brytyjską siedzibę polskiego wywiadu w czasie II wojny światowej



Dzięki staraniom polonijnego działacza i badacza historii Tomasza Muskusa udało się odnaleźć w Londynie miejsce, w którym w czasie II wojny światowej znajdowało się biuro polskiego wywiadu i kontrwywiadu.

Jak powiedział w rozmowie z PAP Muskus, tematem tym zainteresował się prawie dwa lata temu, gdy w telewizyjnym programie Bogusława Wołoszańskiego zobaczył scenę palenia w lipcu i sierpniu 1945 r. na rozkaz płka Stanisława Gano – szefa wywiadu Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie – kartoteki polskich agentów, by wykluczyć możliwość, że trafi ona w ręce Rosjan lub zostanie przekazana w ręce nowych komunistycznych władz w Warszawie.

„Nazwa St Paul's School, gdzie mieściła się siedziba polskiego

wywiadu i kontrwywiadu, pojawia się w dokumentach Instytutu Sikorskiego, również Wołoszański ją wspomina w swoim programie, mówiąc, że tam palono akta. Ponieważ jednak budynek szkoły od ponad 50 lat nie istnieje, zostało to zapomniane i nikt nie szukał, gdzie dokładnie znajdowała się siedziba wywiadu” – wyjaśnia.

St Paul's School, prestiżowa szkoła średnia dla chłopców, od 1968 r. mieści się obecnie w dzielnicy Barnes, zaś po poprzedniej siedzibie – w Hammersmith – niewiele zostało, a dodatkowo w pobliżu tamtej nadal mieści się szkoła dla dziewczynek o podobnej nazwie – St Paul's Girls' School. W wyniku przeprowadzanych badań oraz rozmów z osobami, które mogły mieć wiedzę na ten temat – m.in. ze zmarłym na początku lutego emigracyjnym historykiem Zbigniewem Siemaszko – Muskus potwierdził, że wywiad pracował w tym zburzonym w 1968 r. budynku.

Szkoła została w czasie II wojny światowej przejęta na potrzeby wojska i była kwaterą 21. Grupy Armii, której dowódcą był generał, później marszałek Bernard Montgomery, zresztą jej absolwent. Oprócz tego, że rezydował tam polski wywiad, w budynku odbywało się opracowywanie planów operacji alianckich za zachodnim frontem, m.in. lądowania w Normandii 6 czerwca 1944 r. Ostateczny plan inwazji został przedstawiony amerykańskiemu gen. Dwightowi Eisenhowerowi i innym dowódcom alianckim w obecności brytyjskiego króla Jerzego VI i premiera Winstona Churchilla 15 maja 1944 r., co upamiętnia mała tabliczka na bramie ogrodzenia dawnej szkoły oraz plansza informacyjna.

W gmachu planowano też inne operacje, w tym – jak uważa Muskus – także operację Market Garden w okupowanej Holandii, której celem było zdobycie mostów na Renie. Zapewne w naradach uczestniczył także gen. Stanisław Sosabowski, dowódca 1. Samodzielnej Brygady Spadochronowej, która brała udział w desancie. Ponieważ jednak operacja Market Garden w odróżnieniu od lądowania w Normandii zakończyła się ciężką

porażką aliantów, ten aspekt na tablicach na terenie dawnej szkoły został pominięty.

Na części terenu zajmowanego w latach 1884-1968 przez St Paul's School powstały budynki mieszkalne, pozostały obszar zajmuje niewielki park. Z oryginalnych zabudowań pozostały jedynie budynek dyrekcji, w którym obecnie mieści się niewielki hotel, stróżówka oraz ogrodzenie. Jak powiedział PAP John Bridges, prezes towarzystwa przyjaciół Parku św. Pawła, przez lata, od czasu zburzenia budynku szkoły, teren ten był kompletnie zapuszczony i nawet okoliczni mieszkańcy nie mieli świadomości historycznych wydarzeń, które się tam odbywały.

Wspomnianą małą tabliczkę na ogrodzeniu umocowano dopiero w 2009 r., w 65. rocznicę lądowania w Normandii, a planszę informacyjną – m.in. dzięki staraniom towarzystwa przyjaciół parku – w 2019 r. Bridges dodał, że w zeszłym roku w parku miały się odbyć uroczystości z okazji 75. rocznicy zakończenia II wojny światowej w Europie, z udziałem przedstawicieli ambasad państw alianckich, w tym Polski, ale jak wszystkie obchody tej rocznicy, zostały one odwołane z powodu epidemii.

Z Londynu Bartłomiej Niedziński, PAP.

Chińska telewizja straciła licencję w Wielkiej Brytanii



Brytyjski urząd nadzoru mediów Ofcom odebrał w czwartek licencję chińskiej telewizji CGTN, uznając ją za sterowaną przez komunistyczne władze Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL).

Ofcom przeprowadził dochodzenie w sprawie Chińskiej Globalnej Sieci Telewizyjnej (ang. China Global Television Network, CGTN), zagranicznego ramienia państwowej chińskiej telewizji CCTV (China Central Television, pol. Centralna Telewizja Chińska). Urząd doszedł do wniosku, że znajduje się ona pod kontrolą Komunistycznej Partii Chin (KPCh) i odebrał jej licencję na nadawanie w Wielkiej Brytanii. Decyzję [podjął \[PDF\]](#) po stwierdzeniu, że licencja była niezgodna z prawem, ponieważ właściciel licencji CGTN w Wielkiej Brytanii, firma Star China Media Limited (SCML), był dystrybutorem usługi CGTN w Wielkiej Brytanii, a nie „dostawcą” usługi.

„Korespondencja od CGTN przedłożona w trakcie naszego dochodzenia wyraźnie pokazuje, że CGTNC (China Global Television Network Corp. – przyp. redakcji) jest kontrolowane przez CCTV, która jest jedynym udziałowcem CGTNC” – [oświadczył](#) Ofcom.

„Biorąc pod uwagę, że CGTNC jest kontrolowane przez CCTV – która jako część China Media Group jest kontrolowana przez Komunistyczną Partię Chin i z tego powodu wykluczona z możliwości posiadania licencji na nadawanie zgodnie z prawem nadawania [programów telewizyjnych] Wielkiej Brytanii – uznajemy, że CGTNC będzie wykluczone z możliwości posiadania licencji”.

„Po uważnym namyśle, uwzględniając wszystkie fakty oraz prawo do wolności i ekspresji zarówno nadawcy, jak i odbiorców, zdecydowaliśmy, że właściwe jest odwołanie licencji nadawania dla CGTN w Wielkiej Brytanii” – stwierdził brytyjski urząd regulacji mediów.

Chińska Globalna Sieć Telewizyjna wielokrotnie już była przedmiotem dochodzeń prowadzonych przez Ofcom i grożą jej

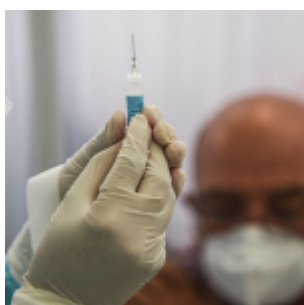
dalsze sankcje za naruszanie reguł nadawania programów telewizyjnych.

W artykule wykorzystano relacje PAP i Alexandra Zhanga.

Źródło:

[epochtimes.pl](https://www.epochtimes.pl)

Wielka Brytania potrzebuje „oddziałów reanimacyjnych” w ośrodkach szczepień na COVID po reakcjach alergicznych



Brytyjska służba zdrowia (NHS) potwierdziła w środę, że wdraża „oddziały reanimacyjne” w ośrodkach szczepień przeciwko koronawirusowi po tym, jak ujawniono, że dwóch pracowników służby zdrowia [doznało reakcji anafilaktycznej](#) po otrzymaniu szczepionki Pfizer / BioNTech pierwszego dnia po jej wprowadzeniu.

W następstwie działań niepożądanych, których doświadczyli dwaj pracownicy służby zdrowia, Agencja Regulacyjna ds. Leków i Produktów Opieki Zdrowotnej (MHRA) wydała „poradę zapobiegawczą”, która mówi, że osoby, które mają „historię

znaczącej reakcji” na leki, żywność lub szczepionki, powinny unikać szczepionki na koronawirusa.

Nowa rada brzmiała: „Urządzenia do resuscytacji powinny być dostępne przez cały czas dla wszystkich szczepionych. Szczepienia należy wykonywać tylko w placówkach, w których dostępne są środki resuscytacyjne”.

W komentarzach skierowanych do Breitbart London w środę rzecznik NHS England i NHS Improvement Matthew Edwards powiedział, że „wszystkie ośrodki szczepień przestrzegają wytycznych określonych przez MHRA”.

NHS stwierdziło również, że szuka „dalszych informacji i udzieli dalszych porad po przeprowadzeniu dochodzenia”.

Breitbart London zwrócił się do MHRA z prośbą o komentarz, ale organ medyczny nie odpowiedział do czasu publikacji.

NHS opisuje [anafilaksję](#) jako „poważną i potencjalnie zagrażającą życiu reakcję na czynnik wyzwalający, taki jak alergia”, która jest wynikiem „nadmiernej reakcji układu odpornościowego organizmu na czynnik wyzwalający”, taki jak niektóre rodzaje leków.

Profesor farmakoepidemiologii w London School of Hygiene and Tropical Medicine, Stephen Evans [powiedział](#): „Reakcja alergiczna występuje przy wielu szczepionkach, a być może nawet częściej w przypadku leków. Więc nie jest to nieoczekiwane.”

„Dane firmy Pfizer wykazały, że około 0,6% ludzi miało jakąś formę reakcji alergicznej w badaniu na szczepionkę, ale około 0,5% w grupie placebo. Wystąpił więc prawdziwy nadmiar reakcji alergicznej, ale był on niewielki, a prawdziwa częstość nie jest znana, a oszacowanie to jest bardzo niepewne.

„Jedyną rzeczą, która jest przeciwwskazana w przypadku tej szczepionki (co oznacza, że ☐nie wolno jej przyjmować) jest

nadwrażliwość na szczepionkę lub którąkolwiek z substancji pomocniczych (inne składniki szczepionki), ale niektórzy ludzie nie będą wiedzieć, czy mają nadwrażliwość na niektóre składniki szczepionki”.

Profesor Evans powiedział, że „mądrze byłoby” dla tych, którzy mieli w przeszłości relacje alergiczne, na przykład ci, którzy muszą nosić automatyczny wstrzykiwacz, taki jak EpiPens, odłożyć szczepionkę do czasu wyjaśnienia przyczyny reakcji alergicznej.”

Brytyjski system opieki zdrowotnej ostrzegał wcześniej, że kobiety w [ciąży lub karmiące piersią](#) powinny unikać przyjmowania szczepionki do czasu uzyskania większej ilości informacji.

We wtorek Wielka Brytania zaczęła [wprowadzać szczepionkę](#) opracowaną przez amerykańską firmę Pfizer i niemiecką BioNTech, która jest pierwszą szczepionką przeciwko koronawirusowi u ludzi przyjętą przez jakikolwiek zachodni kraj.

Źródło:

[breitbart.com](https://www.breitbart.com)

Sześć osób zmarło podczas testów nowej szczepionki Pfizera na COVID



Sześć osób zmarło podczas testów nowej szczepionki Pfizera na Covid, ogłosiła we wtorek amerykańska FDA.

Jednocześnie FDA podkreśliła, że śmiertelne zgony nie stanowią zagrożenia dla bezpieczeństwa ani skuteczności szczepionki.



Oświadczenia zostały przedstawione w 53-stronicowym raporcie FDA z wtorku, który szczegółowo opisał proces przeprowadzony przez Pfizer i BioNTech w listopadzie.

Według raportu ([pdf](#)) tylko dwie osoby, które zmarły podczas badania otrzymały szczepionkę, podczas gdy cztery inne otrzymały placebo, co prowadzi naukowców do twierdzenia, że

nie ma związku między zgonami a szczepionkami.

Pfizer-BioNTech COVID-19 Vaccine
VRBPAC Briefing Document

Serious Adverse Events

Deaths

A total of six (2 vaccine, 4 placebo) of 43,448 enrolled participants (0.01%) died during the reporting period from April 29, 2020 (first participant, first visit) to November 14, 2020 (cutoff date). Both vaccine recipients were >55 years of age; one experienced a cardiac arrest 62 days after vaccination #2 and died 3 days later, and the other died from arteriosclerosis 3 days after vaccination #1. The placebo recipients died from myocardial infarction (n=1), hemorrhagic stroke (n=1) or unknown causes (n=2); three of the four deaths occurred in the older group (>55 years of age). All deaths represent events that occur in the general population of the age groups where they occurred, at a similar rate.

Raport stwierdza:

Obaj zaszczepieni byli w wieku > 55 lat; jeden doznał zatrzymania akcji serca 62 dni po szczepieniu nr 2 i zmarł 3 dni później, a drugi zmarł na miażdżycę 3 dni po szczepieniu nr 1.

Otrzymujący placebo zmarli z powodu zawału mięśnia sercowego (n = 1), udaru krwotocznego (n = 1) lub nieznanych przyczyn (n = 2); trzy z czterech zgonów miały miejsce w starszej grupie (> 55 lat).

„Wszystkie zgony reprezentują zdarzenia, które występują w ogólnej populacji grup wiekowych, w których wystąpiły, w podobnym tempie” – czytamy w raporcie.

Pomimo raportu, FDA twierdzi, że szczepionka jest skuteczna do 95 procent po dwóch dawkach, a Wielka Brytania zaczęła już podawać szczepionkę we wtorek.

CNBC [donosi, że](#) uczestnicy badania szczepionki Pfizer zgłosili ciężkie objawy po drugim wstrzyknięciu:

Jeden z uczestników procesu Pfizer [powiedział CNBC](#), że po drugim strzale obudził się z dreszczami, trzęsąc się tak mocno, że złamał ząb. „Bolało nawet jak leżałem w pościeli” – powiedział.

Inni odczuwali bóle głowy i zmęczenie.

Dr Anthony Fauci przewidział, że Stany Zjednoczone rozpoczną kampanię masowych szczepień jeszcze w tym miesiącu, a FDA prawdopodobnie poda szczepionkę Pfizera.

Tymczasem dr Francis Boyle ostrzegł we wtorek w *The Alex Jones Show*, że szczepionki mRNA, takie jak zastrzyki Pfizer i Moderna, są podobne do broni biologicznej na ludzkość, która narusza kodeks norymberski.

Wielka Brytania zostanie pierwszym krajem na Zachodzie oferującym szczepionkę na COVID-19



Wielka Brytania ogłosiła w środę, że zatwierdziła szczepionkę Pfizer-BioNTech do użytku i że zostanie wprowadzona od przyszłego tygodnia.

„Rząd przyjął dziś zalecenie niezależnej Agencji Regulacji Leków i Produktów Opieki Zdrowotnej (MHRA), aby zatwierdzić szczepionkę na COVID-19 firmy Pfizer-BioNTech do użytku” – powiedział rząd.

„Szczepionka będzie dostępna w całej Wielkiej Brytanii od przyszłego tygodnia”.

Posunięcie to sprawia, że Wielka Brytania jest jednym z pierwszych krajów, które rozpoczęły proces szczepienia swojej populacji, próbując wybuchnąć COVID-19.

Premier Boris Johnson powiedział, że szczepionki na COVID-19 „pozwolą nam odzyskać życie”.

Szczepienia mogą rozpocząć się w przyszłym tygodniu

Inne kraje nie są daleko w tyle: Stany Zjednoczone i Unia Europejska również dokładnie przyglądają się szczepionce Pfizera wraz z podobną szczepionką wyprodukowaną przez konkurenta Moderna Inc. Brytyjskie organy regulacyjne również rozważają kolejną szczepionkę wykonaną przez AstraZeneca i Oxford University.

Brytyjskie media podały, że szpitalom w Anglii powiedziano, aby przygotowywały się do szczepień pracowników medycznych już w przyszłym tygodniu, donosi AP.

Pfizer powiedział, że natychmiast rozpocznie wysyłkę ograniczonych dostaw do Wielkiej Brytanii – i przygotowuje się do jeszcze szerszej dystrybucji, jeśli otrzyma podobny sygnał amerykańskiej CDC, decyzja spodziewana jest już w przyszłym tygodniu.

Wszędzie jednak dawki są deficytowe, a początkowe dostawy będą racjonowane, dopóki nie zostanie wyprodukowanych więcej w ciągu pierwszych kilku miesięcy przyszłego roku.

Dyrektor generalny firmy Pfizer, Albert Bourla, nazwał decyzję Wielkiej Brytanii „historycznym momentem”.

„Koncentrujemy się na przeprowadzeniu z takim samym stopniem pilności, aby bezpiecznie dostarczyć wysokiej jakości

szczepionkę na całym świecie” – powiedział Bourla w oświadczeniu.

Przed nami ciężka zima

Podczas gdy Wielka Brytania zamówiła wystarczającą ilość szczepionki Pfizer dla 20 milionów ludzi, nie jest jasne, ile przyjedzie do końca roku. Oprócz wyzwań związanych z dystrybucją, szczepionki Pfizera należy przechowywać w bardzo niskich temperaturach. Do ochrony potrzebne są dwie dawki w odstępie trzech tygodni.

Rząd Wielkiej Brytanii twierdzi, że pierwsi w kolejce do szczepienia będą pracownicy służby zdrowia i mieszkańcy domów opieki, a następnie osoby starsze.

Jednak premier Boris Johnson ostrzegł „najpierw musimy przejść przez ostrą zimę” z ograniczeniami, aby spróbować powstrzymać wirusa, dopóki nie będzie wystarczającej ilości szczepionki dla każdego, kto chce się zaszczepić.

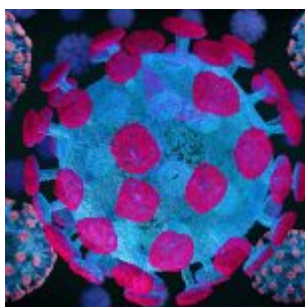
Jednak eksperci ostrzegają, że szczepionka dopuszczona do użytku w nagłych wypadkach jest nadal eksperymentalna, a końcowe testy muszą zostać zakończone. Wciąż nie wiadomo, czy zastrzyki Pfizer-BioNTech chronią przed rozprzestrzenianiem się koronawirusa bez objawów.

Kolejne pytanie dotyczy tego, jak długo trwa ochrona. Szczepionka została również przetestowana na niewielkiej liczbie dzieci, powyżej 12 roku życia i nie ma informacji na temat jej skutków u kobiet w ciąży.

Źródło:

infowars.com

Brytyjska MHRA zdaje sobie sprawę, że szczepionki przeciwko COVID-19 będą niezwykle niebezpieczne dla społeczeństwa



Podczas gdy kłamliwe, zdradzieckie media głównego nurtu mówią nam wszystkim, że szczepionki przeciwko COVID-19 są całkowicie bezpieczne i „w 95% skuteczne” – i to kłamstwo jest powtarzane przez PJ Media, Breitbart i innych tak zwanych „konserwatywnych” wydawców wiadomości – rząd Wielkiej Brytanii opublikował ogłoszenie o przetargu na systemu sztucznej inteligencji (AI), który może przeanalizować spodziewaną falę obrażeń wywołanych szczepionką na Covid-19 oraz skutków ubocznych.

Zatytułowane po prostu „Dostawy – 506291-2020” i [znajdujące się pod tym linkiem w Tenders Electronic Daily](#), ogłoszenie o przetargu podsumowano w następujący sposób:

MHRA pilnie poszukuje narzędzia programowego sztucznej inteligencji (AI) do przetwarzania spodziewanej dużej ilości niepożądanych reakcji lekowych (ADR) szczepionki Covid-19 i zapewnienia, że □□żadne szczegóły z tekstu reakcji ADRs nie zostaną pominięte.

Wniosek o system AI do przetwarzania reakcji na szczepionki na COVID-19 pochodzi od brytyjskiej [Agencji Regulacji Leków i](#)

Produktów Opieki Zdrowotnej, MHRA.

W dalszej części dokumentu MHRA opisuje „niezwykle pilną potrzebę na mocy art. 32(2)(c), związaną z udostępnieniem szczepionki przeciwko Covid-19” i stwierdza, że „spodziewana fala niepożądanych reakcji na szczepionkę przeciwko COVID-19 przytłoczy obecny „system prawny.”

„Jeśli MHRA nie wdroży narzędzia AI”, wyjaśnia MHRA, „nie będzie w stanie skutecznie przetwarzać tych ADR. Utrudni to jej zdolność do szybkiego zidentyfikowania wszelkich potencjalnych problemów dotyczących bezpieczeństwa szczepionki na Covid-19 i stanowi bezpośrednie zagrożenie dla życia pacjentów i zdrowia publicznego.”



English (en) ▼

Search TED for public tenders

[Advanced search](#) / [Expert search](#)

EUROPA > TED home > Display TED notice in current language

TED
 TED SIMAP
 TED eNotices
 TED eTendering

223

2020

OJ S current issue

☰

Release calendar

Supplies - 506291-2020

?

Original language

Data

Machine translations (de)

Share

🔗

🖨

📄

📄

📄

23/10/2020 S207

I. II. IV. V. VI.

United Kingdom–London: Software package and information systems

2020/S 207–506291

Contract award notice

Results of the procurement procedure

Supplies

Legal Basis:
 Directive 2014/24/EU

Przetarg jest szczególnie pilny:

Powody, dla których jest to wyjątkowo pilne – MHRA przyznaje, że planowany proces zakupu programu SafetyConnect, w tym narzędzia AI, nie zostałby zakończony wprowadzeniem szczepionki. Prowadzi do niemożności skutecznego monitorowania niepożądanych reakcji na szczepionkę Covid-19.

Wydarzenia nieprzewidywalne – kryzys związany z Covid-19 jest nowy, a postęp w poszukiwaniu szczepionki przeciwko Covid-19 nie przebiega dotychczas według żadnego przewidywalnego wzorca.

Czy to brzmi jak agencja, która oczekuje, że szczepionka przeciwko COVID-19 będzie bezpieczna i skuteczna?

Z opisu zawartego w dokumencie przetargowym jasno wynika, że:

1. MHRA spodziewa się, że szczepionki przeciwko COVID-19 spowodują falę zdarzeń niepożądanych / skutków ubocznych.
2. MHRA jest w pełni świadoma, że te niepożądane zdarzenia będą szkodzić i zabijać wielu pacjentów. W szczególności ostrzegają przed „bezpośrednim zagrożeniem życia pacjentów”.
3. Starsze systemy MHRA nie są w stanie obsłużyć spodziewanej liczby napływających zgłoszeń urazów wywołanych szczepionką na COVID-19, co oznacza, że spodziewana liczba takich zgłoszeń będzie bardzo duża i bezprecedensowa.
4. MHRA wyraża „niezwykle pilną potrzebę” wprowadzenia nowego systemu identyfikacji działań niepożądanych szczepionek przeciwko COVID-19.
5. MHRA stwierdza, że jeśli nowy system sztucznej inteligencji nie zostanie pilnie zainstalowany, nie będzie w stanie zidentyfikować wielu niepożądanych reakcji wynikających ze szczepionki przeciwko COVID-19 i że ta sytuacja wpłynie negatywnie na zdrowie publiczne. (tj. ludzie umrą.)

To pokazuje brutalną szczerść MHRA za kulisami w procesie przetargowym na systemy AI. Jednak publicznie, prawie wszystkie rządowe agencje regulacyjne na całym świecie – w tym te w Wielkiej Brytanii i USA – nie udostępniają takich szczegółów opinii publicznej i fałszywie przedstawiają szczepionki przeciwko COVID-19 jako prawie w 100% bezpieczne i skuteczne.

Teraz wiemy, że nawet brytyjska MHRA zdaje sobie sprawę, że szczepionki przeciwko COVID-19 będą niezwykle niebezpieczne

dla społeczeństwa, generując katastrofalną falę niepożądanych reakcji i śmiertelnych skutków ubocznych.

Nasuwa się pytanie: dlaczego MHRA nie mówi o tym publicznie?

Ubój ludzkiej populacji śmiercionośną bronią biologiczną i toksycznymi szczepionkami: „Wielki Reset” to medyczna tyrania i ekonomiczny komunizm

Bez wątpienia CDC też o tym wie i nie przekazuje niczego, co mogłoby zaalarmować opinię publiczną o tej rzeczywistości.

Oczywiście, opinia publiczna jest celowo trzymana w tajemnicy jeśli chodzi o niebezpieczeństwa związane ze szczepionkami przeciwko COVID-19 i niestety, nawet konserwatywne media w USA papugują propagandę przemysłu szczepionkowego, aby spróbować przekonać ludzi, że szczepionki na COVID-19 uratują świat.

Należy pamiętać, że zdradzieccy giganci technologiczni spiskowali w ciągu ostatnich kilku lat, aby cenzurować każdego, kto kwestionuje bezpieczeństwo skuteczności szczepionek. Oznacza to, że **mimo iż ludzie umierają z powodu szczepionki przeciw COVID-19, nikt nie będzie mógł o tym mówić** ani podnosić alarmu. Wszystkie zgony wywołane szczepionką na COVID-19 będą ukrywane i chronione przed opinią publiczną. Media oczywiście robią wszystko, aby chronić Big Pharmę.

W istocie Big Pharma i globalistyczni kontrolerzy oczekują, że ludzkość ustawi się w szeregu, przyjmie zastrzyk i **umrze w milczeniu**, gdy wszystko zostanie nam wszystkim skradzione przez złych globalistycznych współpracowników „Wielkiego Resetu”. Szczepionki, które osiągają cel masowego ludobójstwa i wyludnienia, są tylko jedną warstwą ich wielkiego planu,

który obejmuje również skoordynowaną, globalną kradzież wszystkich prywatnych aktywów poprzez zaplanowany upadek waluty fiducjarnej, który sprawia, że wszystkie denominowane w walutach oszczędności i aktywa są natychmiast bezwartościowe.

Nie tylko ludzie, którzy przyjmą szczepionkę i zostaną ranni lub umrą; wszystko, co kiedyś posiadali, zostanie im skonfiskowane i ukradzione przez tych samych globalistów, którzy propagują szczepionki i cenzurę.

Są to ci sami globaliści, którzy właśnie ukradli wybory w USA w 2020 roku, oczywiście, [fałszując maszyny do głosowania Dominion](#) i oświetlając cały naród fałszywymi mediami informacyjnymi.

Ostatecznym rozwiązaniem przeciwko ludzkości jest połączenie globalnego resetu gospodarczego, masowego ludobójstwa poprzez szczepionki, inżynieryjnego głodu poprzez kontrolowane załamanie zapasów żywności oraz całkowitej kontroli nad mową i myślami poprzez cenzurę Big Tech i programy socjotechniczne. Dla globalistów jesteś tylko zwierzęciem hodowlanym i uważają, nadszedł czas, aby zebrać wszystkie zwierzęta na rzeź.

Stąd potrzeba koronawirusa SARS-CoV-2 od samego początku: pozwolił globalistom uwolnić wszystkie ich programy zniewolenia ludzkości i zniszczenia ludzkiej wolności, jednocześnie twierdząc, że „chroni” cię przed tą samą bronią biologiczną, którą zbudowali i wydali w pierwszej kolejności.

Autor: [Mike Adams](#)

Brytyjska Policja planuje „przerwać” kolacje świąteczne, jeśli Brytyjczycy naruszają ograniczenia „WuGrypy”



Jeśli mieszkasz w Wielkiej Brytanii i planujesz spotykać się z przyjaciółmi i rodziną na święta, możesz spodziewać się [wizyty](#) od lockdown'owej gestapo.

Policja i komisarz ds. Przestępstw w West Midlands (PCC) David Jamieson ogłosił, że funkcjonariusze organów ścigania będą badać wszystkie doniesienia o „łamaniu zasad” w okresie Bożego Narodzenia i Święta Dziękczynienia, a każdy, kto zostanie uznany za naruszającego, zostanie ukarany.

Ponieważ mieszkańcy West Midland są obecnie uwięzieni na podstawie ograniczeń związanych z lockdownem „Poziomu 2”, Jamieson, który najwyraźniej lubi egzekwować przepisy niezgodne z prawem, planuje panoszyć się dalej, narzucając ludziom plany wakacyjne.

„Jeśli uważamy, że duże grupy ludzi zbierają się tam, gdzie nie powinny, wtedy policja będzie musiała interweniować” – bełkotał Jamieson do reporterów, wyjaśniając, że ludzie w jego jurysdykcji nie są „uprawnieni” zgodnie z dekretem rządu, do przebywania z innymi w pomieszczeniach, bez względu na okoliczności.

Jeśli na przykład którykolwiek z mieszkańców West Midlander zaprosi przyjaciół lub członków rodziny niebędących członkami najbliższej rodziny na kolację z okazji Święta Dziękczynienia, będzie tam Jamieson i jego grupa egzekutorów Gestapo, aby ich rozdzielić.

„Jeśli znowu dojdzie do rażącego złamania zasad, policja będzie musiała je egzekwować” – ujawnił Jamieson w publicznym oświadczeniu. „Zadaniem policji nie jest powstrzymywanie ludzi przed radowaniem się Bożym Narodzeniem”.

„Jednak jesteśmy po to, aby egzekwować reguły, które tworzy rząd, a jeśli rząd ustanawia te zasady, to rząd musi to wyjaśnić opinii publicznej” – dodał.

Żydom i Hindusom zakazano także obchodzenia swoich świąt

Aby upewnić się, że żadne święta ani uroczystości religijne nie pozostaną bezkarne, Jamieson wskazał ponadto, że Żydzi, którzy obchodzą Chanukę i Hindusi, którzy obchodzą Diwali, również nie mogą gromadzić się w celu obchodzenia tych świąt.

W Liverpoolu, który obecnie jest uwięziony przez najostrzejszą ze wszystkich blokad „trzeciego stopnia”, policja podobnie planuje zbadać i zlikwidować wszelkie zgromadzenia, które według rządu są „nielegalne”.

Jane Kennedy, PCC z tego obszaru, dołączyła do Jamiesona, ogłaszając publicznie, że Brytyjczycy muszą pozostać w domu w izolacji podczas wakacji, aby zachować „bezpieczeństwo” przed koronawirusem z Wuhan (Covid-19).

Uznając, że cierpliwość ludzi staje się wyjątkowo słaba, Jamieson zauważył, że spodziewa się niepokoju społecznych w niedalekiej przyszłości, zwłaszcza gdy rządowy program urlopowy dobiega końca.

„Siedzimy tutaj na bombie zegarowej” – stwierdził. „Zbliżamy

się do etapu, w którym można było zobaczyć znaczną eksplozję frustracji i energii”.

„W wielu społecznościach sytuacja jest na krawędzi i nie potrzeba wiele, aby wywołać niepokoje, zamieszki, zniszczenia”.

Jamieson mówi, że egzekwowanie przez jego własny wydział braku wakacji w tym roku może i najprawdopodobniej będzie wyzwalaczem, który popchnie masowe ilości ludzi na skraj.

Ludzie, którzy nigdy nie popełnili przestępstwa, mogą nagle spotkać się z policją, zwłaszcza jeśli zobaczą, jak inni odważnie i zdecydowanie przeciwstawiają się tyranii rządu.

Siły policyjne w Manchesterze, Londynie i Merseyside martwią się o to samo, chociaż nadal zamierzają egzekwować ograniczenia, które mogą wywołać niepokoje, a nawet przemoc.

Profesor John Edmunds, członek tak zwanej naukowej grupy doradczej ds. Sytuacji kryzysowych (SAGE), jest przekonany, że zamykanie ludzi w domach na czas nieokreślony jest optymalnym sposobem powstrzymania rozprzestrzeniania się koronawirusa z Wuhan (Covid-19), chociaż w [przeważającej większości udowodniono](#), że blokady nie powodują żadnych innych szkód.

„Pomysł, że możemy to kontynuować i mieć Boże Narodzenie, które możemy normalnie obchodzić z przyjaciółmi i rodziną, jest skrajnym pobożnym życzeniem” – twierdzi Edmunds.

Źródła:

[NeonNettle.com](https://neonnettle.com)

[NaturalNews.com](https://naturalnews.com)

Europa walczy z koronawirusem i wprowadza dodatkowe ograniczenia



W związku z dużym wzrostem zakażeń koronawirusem w ciągu ostatnich dni w poszczególnych państwach europejskich, w tym sąsiadujących z Polską, wprowadzono dodatkowe ograniczenia dla obywateli i działalności gospodarczej.

Czechy i Słowacja

W Czechach ze względu na szybkie rozprzestrzenianie się koronawirusa SARS-CoV-2, od godz. 6 w czwartek do północy 3 listopada rząd wprowadził ograniczenia, które mają zmniejszyć liczbę kontaktów między ludźmi. Z pewnymi wyjątkami zamknięte zostały placówki handlowe. W dużych centrach handlowych będą otwierane tylko sklepy spożywcze, drogerie i apteki. Działać mogą stacje benzynowe, sklepy z zaopatrzeniem dla zwierząt, sklepy z tekstyliami i galanterią. Przestały działać zakłady usługowe z wyjątkiem warsztatów samochodowych, kwiaciarni i punktów serwisowych RTV i AGD.

Mieszkańcy Czech mają ograniczyć wychodzenie z domów do wyjścia do pracy, do lekarza lub po potrzebne produkty. Możliwe jest odwiedzenie rodziny, wyjazd za miasto, ale wszystkie obiekty rekreacyjne są zamknięte.

Na Słowacji rząd premiera Igora Matovicza przygotowuje testy całej populacji na obecność koronawirusa. Matovicz ostrzegł, że poza testami w grze pozostaje wprowadzenie ogólnokrajowego lockdownu. W związku z pogarszającą się sytuacją premier zwołał na czwartek wieczór posiedzenie komisji pandemicznej rządu, a w czwartek w ciągu dnia ma pracować centralny sztab kryzysowy.

W Czechach i na Słowacji maseczki obowiązują w zamkniętych przestrzeniach i komunikacji publicznej. Pod gołym niebem można je zdjąć podczas uprawiania sportu (np. biegania czy jazdy na rowerze), podczas pobytu z członkami wspólnego gospodarstwa domowego i jeżeli odległość od drugiej osoby przekracza w Czechach 2 metry, a na Słowacji 5 metrów.

Niemcy

W Niemczech w wyniku negocjacji władz federalnych z premierami krajów związkowych uzgodniono jednolite zasady dla miast i regionów o dużej liczbie zakażeń. Nowe przepisy obejmują rozszerzenie wymogu noszenia maseczek, ograniczenie liczby gości na prywatnych uroczystościach, ograniczenia kontaktów w miejscach publicznych oraz ograniczenia działalności lokali gastronomicznych.

Nowe ograniczenia kontaktów w rejonach o częstości występowania tygodniowej zapadalności na koronawirusa powyżej 50 zakażeń na 100 tys. mieszkańców oznaczają, że w miejscach publicznych może się spotykać maksymalnie 10 osób. Tak jest już obecnie w przypadku Berlina. Jeśli nowe środki nie powstrzymają wzrostu zakażeń, zgromadzenia będą ograniczone nawet do 5 osób lub członków dwóch gospodarstw domowych.

W regionach, w których zapadalność przekroczy próg 50 nowych infekcji na 100 tys., będzie wprowadzana godzina policyjna od 23.

W Niemczech każdy kraj związkowy może wprowadzać własne przepisy dotyczące koronawirusa. W niektórych obowiązuje na

przykład zakaz zakwaterowań dla obywateli z najbardziej zagrożonych regionów.

Najsurowsze ograniczenia będą obowiązywać w Berchtesgadener Land, jednym z powiatów w Bawarii. Od wtorku 28 października (na dwa tygodnie), zamknięte zostaną restauracje, szkoły i przedszkola. Zabronione będzie też organizowanie imprez i prywatnych uroczystości, ograniczenia dotyczące wyjazdów.

Ukraina

Na Ukrainie działa tzw. kwarantanna adaptacyjna, która polega na dostosowywaniu restrykcji do sytuacji epidemicznej w danej jednostce administracyjnej. Kraj jest podzielony na strefy: zieloną, żółtą, pomarańczową i czerwoną. Dla każdej z nich są przewidziane inne restrykcje. Zgodnie z decyzją rządu, dla przykładu, w czerwonej strefie powinien być wstrzymany ruch transportu publicznego, powinny być zamknięte centra handlowe, kawiarnie i restauracje. Jednak w podejmowaniu decyzji o wdrożeniu ograniczeń na terenie jednostki administracyjnej w czerwonej strefie biorą udział też miejscowe władze.

Jak poinformował główny lekarz sanitarny Wiktor Laszko, w większości strefy czerwonej, w której jest np. dziewięć głównych miast obwodowych, działa transport publiczny, sklepy, w części nadal otwarte są przedszkola. Decyzje w sprawie przejścia na zdalne nauczanie podejmują lokalne władze. W strefie pomarańczowej, przykładowo, nie mogą działać hostele, centra rozrywkowe, a lokale gastronomiczne muszą być zamknięte w godzinach 22-7.

Francja

We Francji rząd chce przedłużyć do połowy lutego przyszłego roku stan zagrożenia sanitarnego, który obowiązuje od 17 października. Rzecznik rządu nie wykluczył w środę, że niektóre kolejne miasta mogą być objęte nocnym lockdownem. W czwartek premier Jean Castex poinformuje o kolejnych

obostrzeniach.

W tej chwili na OIOM-ach przebywa we francuskich szpitalach 2177 osób chorych na Covid-19, ten wskaźnik jest główną przesłanką dla rządu w sprawie wprowadzenia ewentualnej kwarantanny narodowej. W Paryżu i 8 innych metropoliach obowiązuje godzina policyjna od godz. 21 do 6 rano. Szkoły funkcjonują na razie normalnie, podobnie, jak zakłady pracy, choć władze zalecają pracę zdalną na tych stanowiskach, na których jest to możliwe.

Włochy

Rząd Włoch zapewnia, że robi wszystko, aby uniknąć generalnego ogólnokrajowego lockdownu, ponieważ – jak argumentuje – kraj nie może pozwolić sobie na zatrzymanie aktywności produkcyjnej i zawodowej. Jednocześnie gabinet Giuseppe Contego upoważnił władze regionów do wprowadzenia dodatkowych obostrzeń wszędzie tam, gdzie sytuacja pandemiczna jest szczególnie trudna. Takie decyzje zapadają w tych dniach w kolejnych regionach. Ma to miejsce w chwili, gdy dobową liczbę zakażeń wyniosła w kraju w środę ponad 15 tysięcy.

Od czwartku obowiązywać będzie godzina policyjna w Lombardii, czyli w regionie najbardziej dotkniętym przez epidemię koronawirusa. W godzinach od 23. do 5 wychodzić z domu i przemieszczać się można jedynie w przypadkach uzasadnionych pracą, zdrowiem i innymi pilnymi potrzebami. W weekendy zamknięte będą centra handlowe. Przepis ten nie dotyczy sklepów spożywczych, z artykułami pierwszej potrzeby i aptek.

W piątek godzina policyjna od północy do 5 godz. wchodzi w życie na 30 dni w stołecznym regionie Lacjum. Po kilku miesiącach wracają tam tzw. autocertyfikaty, które trzeba będzie wypełnić i mieć przy sobie poza domem w nocy. Należy w nich napisać, jakie jest powód pobytu poza domem w godzinach zakazu. Od 26 października szkoły średnie i uniwersytety w Lacjum pracować będą częściowo w trybie zdalnym. W przypadku

uczelni będzie to 75 proc. wszystkich studentów; z tego trybu będą wyłączeni studenci pierwszego roku.

Również w piątek od godz. 23 godzina policyjna zaczyna obowiązywać w Kampanii, gdzie na dwa tygodnie już wcześniej zamknięto szkoły. W Piemontie władze regionalne zdecydowały o zamknięciu centrów handlowych w weekendy, również z wyłączeniem sklepów z artykułami pierwszej potrzeby.

W całym kraju na mocy rządowego dekretu obowiązuje nakaz zamykania restauracji o północy. Przy jednym stole może usiąść maksimum 6 osób. Punkty gastronomiczne bez stolików muszą być zamykane o godz. 18. Jest zakaz treningów amatorskich zespołowych sportów kontaktowych. Siłownie, baseny i kluby fitness otrzymały w niedzielę tydzień na wprowadzenie zasad bezpieczeństwa sanitarnego. Te, które tego nie zrobią, zostaną zamknięte.

Wielka Brytania

W Wielkiej Brytanii decyzje rządu w sprawie ograniczeń związanych z koronawirusem odnoszą się tylko do Anglii; w Szkocji, Walii i Irlandii Północnej decyzje ws. lockdownów podejmują tamtejsze rządy.

Jako pierwsza lockdown wprowadziła Irlandia Płn.; obowiązuje on już od 16 października i ma trwać 4 tygodnie. Zamknięte są wszystkie bary, puby, restauracje. Sklepy nie mogą sprzedawać alkoholu po godz. 20. Zawieszono wszystkie usługi wymagające bliskiego kontaktu, o ile nie są niezbędne. Szkoły zostały zamknięte tylko na 2 tygodnie, z czego tydzień jest normalną przerwą w połowie semestru.

Od najbliższego piątku 17-dniowy lockdown zacznie się w Walii. Zamknięte będą wszystkie bary, puby i restauracje, a także sklepy, z wyjątkiem niezbędnych. Zakazane są spotkania osób z różnych gospodarstw domowych zarówno w zamkniętych pomieszczeniach, jak i otwartych przestrzeniach i zalecane jest pozostawanie w domach.

W Anglii i Szkocji lockdownów na razie nie ma, choć są strefy ze zwiększonymi obostrzeniami. W Anglii na poziomie 3, najwyższym są region Liverpoolu i hrabstwa Lancashire (już), Greater Manchester (od piątku) i South Yorkshire (od soboty), na poziomie 2 – m.in. Londyn, Birmingham i cała północno-wschodnia Anglia. W Szkocji obowiązują one w środkowej części, w tym w Edynburgu i Glasgow.

W Irlandii 6-tygodniowy lockdown wszedł w życie o północy ze środy na czwartek. Zamknięte zostały wszystkie sklepy poza sprzedającymi niezbędne towary; bary, puby i restauracje mogą działać tylko w systemie na wynos lub z dostawą. Zakazane są wszelkie spotkania z osobami z innych gospodarstw domowych w pomieszczeniach zamkniętych i oddalanie się od domu bez uzasadnionego powodu na więcej niż 5 km. W odróżnieniu od pierwszego lockdownu, czynne są szkoły i może być kontynuowana praca na budowach.

Hiszpania

W Hiszpanii w czwartek, po 123 dniach od zniesienia stanu zagrożenia epidemicznego, rząd Pedra Sancheza zamierza ogłosić jednolite dla wszystkich regionów kraju zasady bezpieczeństwa epidemicznego. Dotychczas każda z 17 wspólnot autonomicznych kraju ustalała je we własnym zakresie.

Wraz z drastycznym nasileniem się przypadków Covid-19 od początku października, w 11 wspólnotach autonomicznych Hiszpanii wprowadzono przepisy o zakazie opuszczania gminy lub całego regionu. Wyjątkiem jest konieczność udania się do pracy, na uczelnię wyższą czy do opieki nad chorym członkiem rodziny.

W czwartek kordonem sanitarnym objętych jest blisko 50 hiszpańskich gmin. Większość z nich znajduje się na terenie wspólnoty autonomicznej Madrytu, Nawarry oraz Kastylii i Leonu. Od początku października we wszystkich regionach Hiszpanii wprowadzane są ograniczenia dotyczące ograniczania

liczby klientów w placówkach handlowych i gastronomicznych, a także wiernych w miejscach kultu. Zazwyczaj ograniczenie dotyczy 50 proc. dotychczasowej frekwencji.

Jedne z najsurowszych restrykcji wprowadzono we wspólnocie autonomicznej Nawarry na północy. Od czwartku cały region został objęty kordonem sanitarnym, a działające na terenie tej wspólnoty hotele, bary i restauracje zostały zamknięte na okres 15 dni. Wyjątek stanowią jedynie placówki gastronomiczne sprzedające posiłki na wynos.

Źródło: PAP

W piątek o północy Londyn przejdzie na ograniczenia poziomu 2



Londyńskie ograniczenia dotyczące [COVID-19](#) zostaną podniesione do poziomu 2 o północy w piątek, ogłosił sekretarz zdrowia Matt Hancock.

Zgodnie z nowym, trójstopniowym systemem ograniczeń COVID-19 w Wielkiej Brytanii, oznacza to, że poziom alarmu stolicy zmieni się z „średniego” na „wysoki”.

„Ściśle współpracując z burmistrzem, z ponadpartyjnymi

przywódcami, lokalnymi urzędnikami ds. Zdrowia publicznego i drużyną narodową, wspólnie ustaliliśmy, że Londyn musi przejść na „wysoki” lokalny poziom ostrzegania o COVID” – powiedział w oświadczeniu do Parlamentu w czwartek.



Zgodnie z nowym poziomem, który zacznie obowiązywać 1 minutę po północy w sobotę rano, „główna zmiana polega na tym, że ludzie nie mogą teraz spotykać się z innymi” – powiedział Hancock. „Dotyczy to każdego miejsca w domu, restauracji lub w każdym innym miejscu”.

„Zasada sześciu nadal obowiązuje w każdym otoczeniu. I chociaż możesz nadal podróżować do otwartych miejsc, powinieneś ograniczyć liczbę podróży tam, gdzie to możliwe”.

Premier [Boris Johnson](#) ogłosił w poniedziałek trójpoziomowy system, próbując uprościć mozaikę często skomplikowanych i mylących ograniczeń nałożonych w całej Anglii w celu zwalczania pandemii wywołanej przez [wirusa KPCh](#), znanego również jako nowy koronawirus.



Są trzy poziomy: średni, wysoki i bardzo wysoki, podzielone na kategorie według wskaźników infekcji obszarów.

Hancock powiedział, że podwyższony poziom gotowości jest konieczny, ponieważ „w Londynie wskaźniki infekcji są na stromym wzroście, a liczba przypadków podwaja się co 10 dni”.

„Od pierwszego szczytu wiemy, że infekcja może się szybko rozprzestrzeniać i wywierać ogromną presję na NHS. Musimy więc działać teraz, aby uniknąć późniejszej potrzeby stosowania ostrzejszych środków ”- powiedział.

Sekretarz zdrowia złożył hołd londyńczykom za ich poświęcenie.

„Londyńczykom i wszystkim, którzy pracują w naszej wielkiej stolicy, chciałbym podziękować za to, co zrobili kiedyś, aby stłumić wirusa. Teraz wszyscy musimy odegrać swoją rolę w ponownym przejęciu kontroli nad wirusem ”- powiedział.

Wcześniej burmistrz Londynu Sadiq Khan powiedział, że nikt nie

chce restrykcji, ale akcja musi nastąpić szybko.

„Muszę ostrzec londyńczyków: czeka nas ciężka zima” – powiedział Khan.

W stolicy 11 gmin odnotowuje ponad 100 nowych przypadków tygodniowo na 100 000 mieszkańców (1 na 1000 czyli 0,1%). Najbardziej dotknięte obszary to Richmond, Hackney, City of London, Ealing, Redbridge i Harrow.

Inne obszary w Anglii, które przejdą do poziomu 2, to Essex, Elmbridge w Surrey, Barrow-in-Furness, York, North East Derbyshire, Chesterfield i Erewash w Derbyshire.

Ostateczna decyzja nie została jeszcze podjęta, czy Greater Manchester przejdzie na najwyższy poziom ograniczeń.

Źródło:

[theepochtimes.com](https://www.thepochoimes.com)